

MAREK OSIEWICZ

Poznań

ODDZIAŁYWANIE SPÓŁGŁOSEK PŁYNNYCH
NA POPRZEDZAJĄCE JE SAMOGŁOSKI WĄSKIE NIETYLNE
(NA MATERIALE LISTÓW POLSKICH Z I POŁOWY XVI WIEKU)

1. Cel, zakres i podstawa materiałowa analizy

Celem nadrzędnym artykułu jest postawienie i weryfikacja hipotezy o tożsamości procesu fonetycznego stojącego u podstaw staro- i średniopolskiego zjawiska rozszerzenia artykulacji samogłosek wąskich *i* *y* w pozycji przed spółgłoskami płynnymi *r*, *l* i *ł*. Do zweryfikowania hipotezy wykorzystano analizę odpowiednich form poświadczonych w listach polskich z lat 1525–1550. Analiza składa się z trzech części. Celem pierwszego etapu badania jest ustalenie stopnia znormalizowania zgromadzonych form, dokonane z uwzględnieniem tradycyjnego, zorientowanego genetycznie i formalnie podziału poświadczanych przez nie kontekstów fonetycznych na trzy grupy: 1) połączenia *ir yr*, *iř yř* // *er*, *eř* ($\leq *iř$); 2) *ir yr*, *iř yř* // *er*, *eř* ($\leq *ir$, *yr*); 3) *iL yL* // *el*, *eł* (dalej skróty: *iR* // *eR*, *iL* // *eL*). Drugą część analizy stanowi badanie zjawiska współgzyzstowania w poszczególnych tekstach form z wyodrębnionymi grupami i – na tej podstawie – weryfikacja postawionej hipotezy. Celem trzeciej części analizy jest ustalenie przyczyn zróżnicowania losów badanych form w polszczyźnie, a tym samym próba zilustrowania pewnej istotnej właściwości procesu kształtowania się norm językowych w ogóle.

Przesłanką do traktowania analizowanych zmian jako efektu działania tego samego procesu fonetycznego jest typologiczna tożsamość kontekstu głosowego, w którym zachodziły. Wszystkie omawiane przekształcenia dotyczą samogłosek wąskich nietylnych *i*, *y* w pozycji przed spółgłoskami płynnymi, zaś ich efektem jest takie rozszerzenie wymowy tych samogłosek, które ostatecznie zrównało je artykulacyjnie z samogłoską *e* (bądź z *é*). W dotychczasowej literaturze przedmiotu zjawiska te zasadniczo interpretowane są jako efekty oddziaływania różnych procesów (dwóch lub trzech), utożsamianych ze sobą jedynie w aspekcie genetycznym – jako będących skutkiem oddziaływania tej samej tendencji fonetycznej do zmiany barwy samogłosek pod wpływem następujących po nich spółgłosek półotwartych¹. To samo kryterium formalne, które posłużyło w niniejszej analizie jako przesłanka do utożsamiania tych procesów, wykorzystywane jest w stanie badań do ich

¹ Czyli również spółgłosek nosowych *m* *ń* *n* *ń*. Zob. Z. Stieber, *Rozwój fonologiczny języka polskiego*, Warszawa 1962, s. 32–36; H. Koneczna, *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego*, Warszawa 1965, s. 67–70.

różnicowania – pod względem podobieństwa fonetycznego zmiany te wyraźnie dzieli się na dwie grupy: pierwszą z nich stanowią przekształcenia tego samego kontekstu, a zatem stp. połączeń *ir yr* (*// iř yrř*), drugą – przekształcenia fonetyczne diad *il yl* *il ył*. W wyniku takiego zastosowania kryterium formalnego omawiane zmiany przypisywane są dwóm różnym procesom: 1) $iR \geq eR$ i 2) $iL \geq eL^2$. Przy uwzględnieniu w ocenie formalnej tych przekształceń czynnika genetycznego i diachronicznego (co – siłą rzeczy – jest naturalne w opracowaniach historycznojęzykowych) rozwój połączeń należących do pierwszej grupy rozpada się na dwa zbiory zjawisk omawianych jednak w większości opracowań łącznie³. Wydaje się, że podziałowi temu zgodnie przypisuje się rolę drugorzędną w stosunku do nadrzędnego rozróżnienia na grupy *i(e)R* *// i(e)L*. Niniejsza analiza dotyczyć zatem będzie zasadności podziału głównego.

Nie ulega wątpliwości, że podstawą badanego rozróżnienia są wyłącznie wymienione wyżej przesłanki formalne i że jak dotąd historia języka polskiego nie wyszła poza to raczej porządkujące niż interpretacyjne uogólnienie. Nie zajęto się też do tej pory kwestią wzajemnych zależności między tempem rozwoju zmian obu typów w oparciu o istniejące już opisy języka różnych tekstów staro- i wczesnośredniopolskich⁴, dokumentujących najważniejsze w kontekście omawianego problemu zjawisko ich współwystępowania. Istotną przeszkodą w dociekaniach tego typu jest problem wyboru odpowiedniej bazy materiałowej, która umożliwiłaby szeroką, ponaddioktalaną, lecz w miarę jednolitą chronologicznie obserwację zjawiska współwystępowania form wchodzących w skład analizowanych par obocznościowych w poszczególnych tekstach. Niestety, teksty staropolskie, które dotrwały do naszych czasów, rzadko stwarzają możliwość powołania takiego reprezentatywnego ponaddioktalanie zbioru. Doskwiera zarówno częsty brak danych chronologicznych oraz anonimowość tekstów średniowiecznych, jak i skomplikowane i nie do końca możliwe do rozpoznania okoliczności materializowania się poszczególnych dzieł. Wiadomo, że

² Zob. np. Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981, s. 69–71; Z. Stieber, *op. cit.*, s. 32–36; H. Koneczna, *op. cit.*, s. 67–70.

³ Np. Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *op. cit.*, s. 69–70; B. Wiczorkiewicz, R. Sinielnikoff, *Elementy gramatyki historycznej języka polskiego z ćwiczeniami*, Warszawa 1959, s. 29–30; Z. Stieber, *op. cit.*, s. 32–33; H. Koneczna, *op. cit.*, s. 67–68; W. Kuraszkiewicz, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1970, s. 67–69; S. Rospond, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1971, s. 95–96. Por. też opracowania materiałowe: M. Bargieł, *Cechy dialektyczne polskich zabytków rękopiśmiennych pierwszej połowy XVI wieku*, Wrocław 1969, s. 35–48; *Najstarsze staropolskie tłumaczenie Ortyli magdeburskich według rękopisu nr 50 Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, oprac. i wyd. J. Reczek i W. Twardzik, Wrocław 1970, s. 36–37; B. Dunaj, *Język polski najstarszej doby piśmiennej (XII–XIII w.)*, Warszawa 1975, s. 70–73; Z. Klimek, *Język polski w rozmówkach polsko-niemieckich „Książeczek polskich” z r. 1539*, Wrocław 1978, s. 37–40; Z. Cygał-Krupowa, *Szesnastowieczne edycje „Dictionarii Ioannis Murmellii variarum rerum...”*. Część I. Uwagi ogólne. *Ortografia, fonetyka, cechy dialektyczne*, Warszawa 1979, s. 91–93; J. Migdał, *O języku Andrzeja Glabera z Kobylina. Studium normalizacji polszczyzny wczesnonieolansowej*, Poznań 1999, s. 42–48; wyjątek w tej grupie prac stanowi opracowanie T. Lisowskiego (*Polszczyzna początku XVI wieku. Problemy wariantowości i normalizacji fonetyki i fleksji*, Poznań 1999, s. 47–49), w którym kontynuanty psł. grup **ir* **yr* – zgodnie z przyjętym w pracy kryterium etymologicznym – omówione zostały osobno, razem ze zmianami w obrębie połączeń typu *iL* *iN*; zabieg ten nosi jednak wyraźne znamiona rozstrzygnięcia porządkującego i nie należy mu przypisywać interpretacji genetycznej.

⁴ Por. np. M. Bargieł, *op. cit.*, s. 35–48, 109–114; B. Dunaj, *op. cit.*, s. 70–74; 109–115; Z. Klimek, *op. cit.*, s. 37–40; J. Migdał, *op. cit.*, s. 42–52; T. Lisowski, *op. cit.*, s. 47–49; M. Trawińska, *Fonetyka wielkopolskich rot sądowych*, Warszawa 2005, s. 40–56.

spora część dostępnych dziś tekstów staropolskich to kompilacje lub kopie językowo silnie związane z tekstami będącymi ich podstawą; wiedza ta nie pozwala na zadowalające stwierdzenie stopnia odpowiedzialności kompilatora lub kopisty za ostateczny kształt językowy dzieła, a tym samym ustalenie językowej (diachronicznej, socjologicznej, dialektalnej itp.) reprezentacji tekstu. Jedynymi zbiorami tekstów staropolskich i wczesnośredniopolskich, po części spełniających wymienione kryteria, są zbiory rot sądowych – niestety, jak dotąd nie wykorzystano poświadczanego przez nie materiału językowego do badań nad ewentualnymi zależnościami między tymi zjawiskami⁵.

Na tym tle listy polskie z drugiej ćwierci XVI wieku, będące podstawą źródłową niniejszej analizy⁶, stanowią wyróżniającą się grupę tekstów z kilku powodów. Po pierwsze, poświadczają polszczyznę okresu przejściowego, łączącą epokę staropolską, w której pisanym komunikat językowy funkcjonował prawie wyłącznie na płaszczyźnie jednostkowej, z epoką średniopolską, w której – dzięki rozszerzeniu dostępności słowa pisanego, głównie za sprawą druku – komunikat pisany zdobywa zasięg ogólnospołeczny. Z tego powodu listy poświadczają bardzo ciekawy etap rozwoju polszczyzny pisanej, w której zaczynają ze sobą rywalizować dwie tendencje redakcyjne: tradycyjna (staropolska) – charakteryzująca się brakiem znormalizowania, silnie zróżnicowana regionalnie i środowiskowo, oraz innowacyjna (średniopolska) – zainicjowana już przez pierwsze druki, cechująca się silną skłonnością do ograniczania wariantywności i ponadregionalnej unifikacji. Po drugie, analizowane listy stanowią bardzo zróżnicowaną, i to zarówno tekstowo, jak i idiolektalnie, podstawę źródłową: tworzą ją 232 listy pochodzące od 88 nadawców (sprawa oryginał / kopia). Po trzecie, współtworzące analizowany zbiór listy w większości przypadków posiadają dokładną lokalizację chronologiczną (łącznie z datą dzienną), zaś rozpiętość czasowa zbioru nie przekracza 25 lat. Po czwarte w końcu, mimo iż ekscerpowane teksty tworzą zbiór różnorodny tematycznie, a w następstwie i stylistycznie⁷, reprezentuje on swoistą „epistolograficzną” odmianę polszczyzny I połowy XVI wieku, z uwagi na specyfikę listu jako formy przekazu językowego najbliższą językowi potocznemu (mówionemu) tego

⁵ W jedynym jak dotąd monograficznym opracowaniu fonetyki rot sądowych rozszerzenie typu *eL* odnotowano tylko w leksemach *ile*, *kile* i *tyle* – w ich obrębie zmiana ta, w dużej mierze zleksykalizowana, uznawana jest za motywowaną nie fonetycznie, a analogicznie (M. Trawińska, *op. cit.*, s. 45–46). Por. też M. Bargieł, *op. cit.*, s. 109; M. Cybulski, *Język piętnastowiecznej części Psalterza floriańskiego. Ortografia, fonetyka, fleksja*, Łódź 1988, s. 112.

⁶ Podstawę materiałową prezentowanej analizy stanowią 232 listy: 185 listów z pierwszego tomu *Listów polskich z XVI wieku* (red. K. Rymut, t. 1: *Listy z lat 1525–1548 ze zbiorów Władysława Pociechy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza*, Kraków 1998) oraz 47 listów z drugiego ich tomu (t. 2: *Listy z lat 1548–1550 ze zbiorów Władysława Pociechy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza*, Kraków 2001). W skład zbioru listów z tomu drugiego weszły teksty o dającej się ustalić reprezentacji regionalnej, będące najczęściej autografami.

⁷ Jest to skutkiem tego, że zamieszczone w obu tomach listy nie tworzą zbioru jednolitego pod względem stopnia oficjalności zawartego w nich komunikatu. Znajdują się w nim bowiem zarówno listy towarzyszące różnym okolicznościom oficjalnym (np. listy dyplomatyczne kierowane do króla polskiego Zygmunta Starego od np. sułtana tureckiego Solimana I), jak i listy o wyraźnie prywatnym charakterze, wymieniane między korespondentami o symetrycznym statusie społecznym, towarzyszące okolicznościom nieoficjalnym (np. obfita korespondencja pomiędzy stryjecznymi braćmi Mikołajem Radziwiłłem Czarnym i Mikołajem Radziwiłłem Rudym).

okresu (choć z nią nie tożsamy)⁸, do niedawna jeszcze nieopisanemu również z powodu braku odpowiednich wiarygodnych źródeł⁹. Wymienione cechy sprawiają, że analiza współwystępowania form gramatycznych w listach daje znacznie pewniejsze wyniki niż taka sama procedura badawcza zastosowana w przypadku tekstów staropolskich – te pierwsze bowiem tworzą zbiór o pewnej stratyfikacji tekstowo-idiolektalnej, ustalonej chronologii, reprezentujący ten okres rozwoju języka, w którym normalizacyjny wpływ druków na polszczyzną rękopiśmienną i mówioną dopiero zaczynał się zaznaczać.

2. Analiza ilościowa

Poddany analizie zbiór form składa się z 1411 postaci dokumentujących wystąpienia samogłosek *i*, *y* oraz *e* w pozycji przed spółgłoską płynną. W przypadku wariantywności typu *iR // eR* ($\leq *i, *ir yr$) materiał wyekscerpowany został ze wszystkich listów stanowiących podstawę analizy. Z uwagi na wysoką frekwencję połączeń *iL*, *yL* podstawę poświęconej im części analizy stanowi materiał zebrany wyłącznie z listów poświadczających rozszerzenie *iL*, *yL* $\geq eL$; ze zbioru tego wykluczone zostały jednak odmiennie uwarunkowane i w dużej mierze zleksykalizowane rozszerzone formy zaimków *telko*, *kielko*, *tele*, *kiele*, *jelko*, *jele*¹⁰. W tej części analizy materiał poddano oglądowi ilościowemu, którego celem było ustalenie uwarunkowań chronologicznych, fonetycznych oraz leksykalnych zmian zachodzących w tym kontekście fonetycznym.

Ustalenia dotyczące stopnia znormalizowania poszczególnych wariantów opierają się na segmentacji procesu normalizacyjnego zaproponowanej przez Irenę Bajerową¹¹, a zmo-

⁸ O reprezentacji językowej listów zob. A. Kałkowska, *Mówiona staropolszczyzna w zwierciadle listów*, w: *Poznańskie Spotkania Językoznawcze. Tom VII* pod red. Z. Krążyńskiej i Z. Zagórskiego, Poznań 2001, s. 77–78.

⁹ Zob. M. Osiewicz, *Rozwój XV-wiecznego L miękkiego w języku polskim*, „*Slavia Occidentalis*” 59, 2002, s. 59–70; idem, *Właściwości dialektalne polskich listów Radziwiłłów z I połowy XVI wieku*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*” 10 (30), 2003, s. 175–190; M. Osiewicz, A. Stęplewski, *Właściwości językowe listów Stanisława Koszuckiego z I połowy XVI wieku*, „*Studia Językoznawcze*” 3, 2004, s. 363–373; M. Osiewicz, *Oboczność k // ku w czterech rękopisach polskich z I połowy XVI wieku*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*” 12 (32), 2005, s. 185–206; idem, *Samogłoski nosowe w listach polskich z lat 1525–1550*, „*Slavia Occidentalis*” 63, 2006, s. 85–99; idem, *Wariantywność form fleksyjnych rzeczowników w listach polskich z lat 1525–1550. I. Rzeczowniki rodzaju męskiego*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*” 13 (33), 2006, s. 101–128; idem, *Wariantywność form fleksyjnych rzeczowników w listach polskich z lat 1525–1550 (rzeczowniki rodzaju żeńskiego i rzeczowniki o odmianie mieszanej)*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*” 14 (34), 2007, s. 163–195; idem, *Wariantywność form fleksyjnych rzeczowników w listach polskich z lat 1525–1550 (rzeczowniki rodzaju nijakiego; rzeczowniki typu podskarbi, podczaszy; pluralia tantum; pluralia nazwy geograficzne; formy liczby podwójnej)*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*” 15 (35), 2009, s. 223–259; idem, *Oddziaływanie spółgłosek nosowych na poprzedzające je samogłoski w listach polskich z lat 1525–1550*, „*Slavia Occidentalis*” 65, 2008, s. 77–94; idem, *Wariantywność w zakresie realizacji grup spółgłoskowych w listach polskich z I połowy XVI wieku (kontynuanty połączeń *sř *zř *zř, *(s)tbc- *(z)dbc- oraz grupy (-)vš-, (-)xv-, -dl-)*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*” 16 (36), 2010, s. 183–199; idem, *Wariantywność leksemów w zakresie nieseryjnych zmian fonetycznych w listach polskich z I połowy XVI wieku*, Poznań 2007.

¹⁰ Zob. M. Bargieł, *op. cit.*, s. 109; M. Cybulski, *op. cit.*, s. 112.

¹¹ I. Bajerowa, *Zmiany fleksji zaimków w XIX-wiecznej polszczyźnie ogólnej (normalizacja i przekształcenia normy)*, „*Język Polski*” 60, 1980, s. 105–114.

dyfikowanej przez Wojciecha Ryszarda Rzepkę¹². Według niej okres do momentu osiągnięcia przez rozpowszechniający się wariant progu średniej rozwojowej (50%) jest etapem braku nowej normy. Druga część przedziału chronologicznego (po przekroczeniu średniej rozwojowej) dzieli się na trzy etapy: wstępnej normalizacji (gdy wariant ekspansywny osiąga pułap 51%–74% użycia), niepełnej normalizacji (75–94% użycia) i pełnej normalizacji (powyżej 95% użycia).

2.1. Wariantowość w zakresie kontynuantów sonantycznego *ʃ

W listach z I połowy XVI wieku rozszerzona grupa $eR \leq *ʃ$ wystąpiła 272 razy, zaś nierozszerzona grupa iR – 39 razy, np. iR : czyrvonych 9*Gaszt* 17/I; pyrwlfi 17*Ibr* 39/I; czyrpyal 30*Tom* 73/I; czyrpyalem 30*Tom* 74/I; pyrwey 51*Osieczk* 115/I; swirchu 142*Janusz* 371/I; potvyrdzayacz 247*SpytJord* 176/II; eR : pyerwlfi 11*Sol* 21/I; wyerzechowym 109*Miel-SienJazStarz* 288/I; njeczjerpjano 193*RadzCzar* 19/II; czvjercz 219*RadzRud* 98/II; dzyerzec 265*PieniążIw* 217/II; o fmiercz 292*Hozjusz* 280/II; fwyrzchności 316*Kosz* 352/II; mylofzerdzem 319*StanMaciej* 363/II. Pierwotne iR najliczniej poświadczono przed spółgłoskami wargowymi (iR 28 razy // eR 106 razy, 21% // 79%). W innych pozycjach fonetycznych nierozszerzona grupa iR jest już rzadkością: przed spółgłoską tylnojęzykową poświadczona została 1 raz (// eR 16 razy, 6% // 94%), przed spółgłoskami przednio- i środkowojęzykowymi 10 razy (// eR 150 razy, 6% // 94%). W zestawieniu ogólnym (eR 87% // iR 13%) formy z pierwotnym iR (niezależnie od pozycji) mieszczą się w przedziale zarezerwowanym dla wariantów zanikowych, postaci wtórne, rozszerzone, są w badanym okresie wariantami objętymi stanem niepełnej normalizacji.

Wśród 128 listów poświadczających rdzenie z kontynuantami *ʃ bezwyjątkowo eR mają 104 teksty (81%), zaś wyłączone iR wystąpiło w 7 tekstach (6%). Współwystępowanie wariantów obu typów poświadczono przez 17 listów (13%). Ze stosunkowo niewielkiego odsetka listów poświadczających bezwyjątkowo iR i mieszających warianty obu typów (19%) wnioskować można o schyłkowym już etapie analizowanego procesu w polszczyźnie potocznej I połowy XVI wieku (choć pamiętać należy, że pierwotne iR występowało jeszcze w drukach w końcu tego stulecia i w znacznym stopniu zależne było od partykularnych norm poszczególnych oficyn¹³).

Z dotychczasowych badań wynika, że rozwój $iR \geq eR$ mógł mieć też różne tempo w poszczególnych rdzeniach¹⁴. Wyekscerpowany z listów materiał językowy potwierdza tę obserwację. W obrębie 15 rdzeni kontynuujących psł. *ʃ nierozszerzona grupa iR poświadczona została tylko w 6 rdzeniach (40%) (Tabela 1). Pozostałe 9 leksemów poświadczają wyłącznie grupy typu eR . Wśród tych ostatnich zdecydowanie przeważają te morfemy rdzenne, w których kontynuant psł. *ʃ występuje w pozycji przed spółgłoską przednio-

¹² W.R. Rzepka, *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI–XVII wieku*, Poznań 1985, s. 18–19.

¹³ M. Borecki, *Kształtowanie się normy językowej w drukach polskich XVI wieku (na przykładzie oboczności typu pierwszy // pierwszy)*, Wrocław 1974, s. 143–147.

¹⁴ M. Borecki, *op. cit.*, s. 177–242; M. Bargieł, *op. cit.*, s. 45–47; J. Migdał, *op. cit.*, s. 43–45; T. Lisowski, *op. cit.*, s. 41–45.

i środkowojęzykową (6 leksemów, 67%). W tej pozycji fonetycznej grupa *eR* zdecydowanie zresztą dominuje (*eR* 150 razy, 64% // *iR* 2 leksemy, 10 razy, 6%), przy czym wyjątkowy charakter grup *iR* w rdzeniach wyrazów *wirsz*, *twirdzić* pozostaje w zgodzie z ówczesną tendencją ogólnopolską. Osobną uwagę poświęcić należy rdzeniowi *-pierw-* – jest to jedyny rdzeń poświadczający grupę *iR* więcej niż 10 razy (24 razy) i w dodatku zapisany obocznie w obrębie tego samego tekstu (*105Rareş pirw-* 1 raz // *pierw-* 2 razy, *115Ocieski* 1 raz // 1 raz, *320Kosz* 5 razy // 3 razy, *323Kosz* 1 raz // 1 raz, *365Kosz* 3 razy // 2 razy), co może świadczyć o równowadze obu jego wariantów w polszczyźnie badanego okresu.

Tabela 1. Repartycja *ir* (*iř*) // *er* (*eř*) w poszczególnych rdzeniach

		-i-	-e-
+P	-czerw-	1 (10%)	9 (90%)
	-pierw-	24 (26%)	70 (74%)
	-cierp-	3 (11%)	25 (89%)
	-sierp-	–	1 (100%)*
	-wierzb-	–	1 (100%)*
+K	-wierzch-	1 (6%)	15 (94%)
	-cerk-	–	1 (100%)*
+T, Ć	-wiersz-	7 (100%)*	–
	-twierdz -	3 (37,5%)*	5 (62,5%)*
	-ćwierć-	–	3 (100%)
	-dzierz-	–	57 (100%)
	-śmierć(t)-	–	30 (100%)
	-pierść-	–	14 (100%)
	-s(i)er(d)c-	–	37 (100%)
	-wierć-	–	4 (100%)*

2. Przejście etymologicznego **ir* **yr* w *er*

W listach grupy *ir(z)* *yr(z)* (\leq **ir* **yr*) poświadczone zostały 90 razy, zaś rozszerzony wariant tych grup wystąpił 125 razy, np. *iR*: np. dopyro *1Tom* 2/I; dopiro *55NowKraK* 122/I; czthyrzy *80aSien* 190/I; sandomyrłkiemv *5Potocki* 11/I; Sandomirskye *14JTarn* 31/I; łzyrzey *47Maciej* 108/I; yrzemv ‘Irzemu’ *104ZygmI* 268/I; schyrostwa ‘sirostwa czyli si-roctwa’ *140ZofTargSzydł* 367/I; sjraczkj *150RadzCzar* 396/I; objracz *194RadzCzar* 23/II; *eR*: przymyerze *11Sol* 22/I; przimierza *18ATęcz* 40/I; cztherech *17Ibr* 39/I; Jerzi *12PFirlej* 25/I; lherzei *12PFirlej* 25/I; pobyerze *106Śrzeń* 276/I; kobyerczow *92Sternb* 229/I; Całzymyerza *159BarOst* 424/I; wpyerayą *70Wilam* 163/I; dopyero *316Kosz* 357/II; fyekyerą *319StanMaciej* 364/II. Stosunek form nierozszerzonych do rozszerzonych wynosi 42% // 58%; obie postaci są więc jeszcze w badanym okresie wariantami równoważnymi, chociaż warianty innowacyjne przekroczyły już średnią rozwojową (50%).

Wśród 112 listów poświadczających kontynuanty **ir* **yr* wyłączne *er* mają 62 teksty (55%). Bezwyjątkowe *iR* wystąpiło w 32 tekstach (29%). Mieszanie wariantów obu typów

poświadcza 18 listów (16%). Stosunkowo niski odsetek listów mieszających konkurencyjne warianty każe wnioskować o stabilności obu form w idiolektach nadawców.

Repartycja analizowanych grup w poszczególnych rdzeniach (Tabela 2) pokazuje, że rozwój kontynuantów **yr* **ir* zarówno w formach czasownikowych, jak i w innych leksemach przebiegał w miarę jednakowo. Wśród form czasownikowych *iR* 11 razy // *eR* 17 razy (39% // 61%), w pozostałych wyrazach stosunek ten wynosi *iR* 79 razy // *eR* 108 razy (42% // 58%). Trudno natomiast wnioskować cokolwiek pewnego z faktu nieobecności poświadczeń wariantu danego typu w poszczególnych rdzeniach – łączna liczba ich wystąpień nie spełnia przyjmowanych w pracach historycznojęzykowych wymogów reprezentatywności (mniej niż 10 użyć).

Tabela 2. Oboczność *ir yr* // *er* (\leq **ir* **yr*) w poszczególnych rdzeniach

	-i-	-e-
-mier-	40 (46%)	46 (54%)
dopiero	6 (25%)	18 (75%)
czter-	7 (25%)	21 (75%)
siera -	9 (100%)*	–
-szer(rz)-	8 (33%)	15 (67%)
sierot-	4 (100%)*	–
jerz-	3 (30%)	7 (70%)
szczyer(rz)-	2 (100%)*	–
siekier-	–	1 (100%)*
-ciera-	2 (100%)*	–
-wiera-	1 (100%)*	–
-biera-	6 (30%)	14 (70%)
-piera-	1 (50%)*	1 (50%)*
-dziera-	1 (100%)*	–
umiera-	–	2 (100%)*

Osobnego omówienia wymagają grupy *ir yr* // *er* poświadczone w trzech rdzeniach obcego pochodzenia: *papir* 1 raz // *papierniki* 4 razy; *bohater* 2 razy; *imbier* 1 raz. Trudno wnioskować na podstawie tak niewielkiego materiału o rzeczywistym stanie *ir yr* // *er* w wymienionych leksemach dla badanego okresu. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że wymienione formy są spotykane również w innych tekstach XVI-wiecznych (dokumentowanych przez *SPXVI*)¹⁵.

3. Przejście etymologicznego *iL* w *eL*

W listach polskich z I połowy XVI wieku formy typu *beł*, *mieły* pojawiły się 197 razy w 39 tekstach (17% wszystkich listów) pochodzących od 22 nadawców (25% wszystkich nadawców), np. *iL*: byli ‘byli’ *1Tom* 1/I; czynynł *8Kostka* 15/I; spuszczyl, raczil *14JTarn*

¹⁵ W *SPXVI* frekwencja tych form prezentuje się następująco: *papir* 50 razy // *papier* 54 razy; *bohater(z)* 15 razy // 9 razy; *im(g)bir*, *jęgbir* 34 razy // *imbier*, *ingbier* 63 razy; stan poświadczony w listach jest zatem w dużej mierze zgodny z danymi słownika.

30/I; Oznamyl 34Jadw 80/I; mylofczy 21Kościel 47/I; mylego 63ZygmI 139/I; pilnościza ‘-ą’ 93Sien 231/I; Radziwil 271StanMaciej 231/II; raczyłā, byłā 315Kosz 343/II; pylnye 14JTarn 31/I; eL: Mieloszcziwe 2JWBStęg 4/I; myelemv 8Kostka 15/I; vczynyel 61Płot 135/I; zalecyely 63ZygmI 139/I; mowyel 70Wilam 163/I; raczela 64ZygmI 141/II; nawvyedzyely 128Katarz 336/I; zyednoćyel 303Kosz 315/II; Oznaymiel 283BarRadz 257/II; omelka 29Tasz 68/I; Ssyela ‘siła’ 70Wilam 166/I. We wszystkich tych tekstach jednocześnie poświadczane zostały też nierozszerzone, pierwotne połączenia *iL yL* (łącznie 603 razy). Stosunek procentowy form rozszerzonych do nierozszerzonych w grupie listów poświadczających analizowane zjawisko wynosi 25% // 75%; postaci typu *beł, mieły* są więc w nich wariantami rozwojowymi usytuowanymi poza normą. Natężenie form rozszerzonych wykazuje znaczną zależność od lokalizacji morfemowej: w morfemie rdzennym (głównie *mił-* 28 razy) 30 razy, 11%, na granicy morfemów 167 razy, 42%. Fakt ten tłumaczyć należy prawie trzykrotnie wyższą frekwencją połączeń *iL* w pozycji międzymorfemowej (pozycja międzymorfemowa – 566 razy, pozycja wewnątrz-morfemowa – 234 razy).

Analiza oboczności wykazała, że w grupie tekstów poświadczających wariantywność form omawianego typu przeważają teksty, w których postaci rozszerzone są w mniejszości (31 listów). Tylko w 7 tekstach (18%) przeważają formy typu *mieły, beł*, zaś jeden list poświadcza równowagę konkurujących wariantów (97Sien *iL* 10 razy // *eL* 10 razy). Ogólnie rzecz biorąc, świadczy to o niewielkim natężeniu tego zjawiska w dokumentowanej przez listy odmianie polszczyzny. Na uwagę zasługuje jednak fakt bardzo znacznej tekstowej rozpiętości występowania form z *eL*: od 4% (87Sol) do 86% (2JWBStęg). Potwierdza to ich idiolektałny, lecz krańcowo zróżnicowany charakter.

3. Analiza porównawcza ekstensji tekstowej analizowanych wariantów

W obrębie 39 listów dokumentujących proces rozszerzenia samogłosek *i* *y* w grupach typu *iL* większość tekstów (28, czyli 72%) zaświadcza również rozszerzone grupy *eR* (Tabela 3). Pozostała część listów z *eL* (11 tekstów) nie notuje kontekstów *iR*, *eR*. Wśród listów poświadczających obie rozszerzone grupy (*eR* // *eL*) przeważają teksty z wyłączną grupą *eR* (czyli bez wariantów pierwotnych – 22 listy, 79%). Formy typu *eL* pojawiają się zatem głównie w tekstach poświadczających konsekwentne przeprowadzenie procesu $iR \leq eR$. Wymowę tej obserwacji wzmacnia fakt, że w pozostałej grupie tekstów formy z *iR* to w przypadku połączeń kontynuujących psł. **ŕ* wyłącznie postaci leksemu *pirwszy* (zresztą tylko w listach Stanisława Koszuckiego, u którego są jedynymi formami z *iR*), zaś w przypadku kontynuantów dawnych grup **ir* **yr* spora część poświadczeń (6 z 8, czyli 75%) to połączenia poświadczane w nazwisku *Lutomirski*. Należy też podkreślić, że grupa *eL* w zasadzie nie wystąpiła w małej grupie 12 listów dokumentujących wyłącznie pierwotne połączenia *iR* (5Potocki 1 raz, 9Gaszt 1 raz, 31Tom 3 razy, 131Sol 2 razy, 132Sol 1 raz, 140Opac 2 razy, 142Janusz 3 razy, 151Wojen 1 raz, 152RadzCzar 2 razy, 164Dowojna 1 raz, 287RadzCzar 1 raz, 328Kosz 3 razy). Jedyny wymykający się tej regule list 328 Stanisława Koszuckiego jest wyjątkiem pozornym – dokumentowane przez niego trzy zapisy kontekstu *iR* wystąpiły wyłącznie w nazwie własnej *Sędomirski*.

Tabela 3. Zasięg tekstowy form z grupą *eL*

List	<i>eL</i> // <i>iL</i>	<i>eR</i> // <i>iR</i> ≤ * <i>ɥ</i>	<i>eR</i> // <i>iR</i> ≤ * <i>ir</i> * <i>yr</i>
320Kosz	53 // 4	6 // 5	3 // 1
365Kosz	30 // 9	9 // 3	5 // 6
84Rareş	21 // 1	2 // –	1 // –
93Sien	20 // 7	1 // –	3 // 1
115Ocieski	36 // 8	5 // 1	2 // –
70Wilam	17 // 22	6 // –	2 // –
22Ibr	8 // 1	2 // –	2 // –
97Sien	10 // 10	2 // –	1 // –
116Ocieski	10 // 3	1 // –	1 // –
111Sierp	1 // 2	1 // –	1 // –
316Kosz	12 // 1	10 // –	1 // –
94Rareş	33 // 4	4 // –	
319StanMaciej	14 // 27	4 // –	
328Kosz	54 // 8	2 // –	– // 3
323Kosz	50 // 5	3 // 1	
358Kosz	29 // 4	3 // –	
103Bona	8 // 14	2 // –	
367Kosz	18 // 9	2 // –	
64Zygml	10 // 11	2 // –	
8Kostka	5 // 1	1 // –	
73Sol	2 // 1	1 // –	
87Sol	26 // 1		1 // –
339RadzCzar	14 // 3		3 // –
69Sol	14 // 1		3 // –
330RadzRud	7 // 5		2 // –
63Zygml	7 // 3		1 // –
128Katarz	6 // 1		1 // –
136APrzyb	18 // 4		1 // –
67Sol	4 // 3		
347Kosz	7 // 1		
4RarRat	6 // 1		
137Janusz	5 // 2		
61Płot	5 // 1		
29Tasz	4 // 1		
101Ciśw	3 // 1		
76Rareş	24 // 2		
2JWBStęg	2 // 12		
100Czerm	10 // 2		
259SpytTarn	– // 1		

Pojawianie się rozszerzonego *eL* wyłącznie w listach poświadczających silną tendencję do rozszerzania artykulacji samogłosek wąskich przednich w pozycji przed *r* (*ř*) (lub w listach nienotujących kontekstów *iR* // *eR*) dowodzi tezy łączącej oba zjawiska z oddziaływaniem tego samego procesu fonetycznego. Stwierdzonego faktu wcale nie osłabia ich nierównomierny chronologicznie rozwój, uzależniony od samych początków trwania procesu od iloczynowej jakości samogłosek *i*, *y*, a także – na co dotąd nie zwrócono uwagi – od sylabiczno-morfemowej lokalizacji omawianych połączeń. Pierwotnie tendencja do rozszerzania artykulacji objęła te konteksty, w których uczestniczyły samogłoski krótkie *ĩ* *ỹ* pochodzące z wokalizacji sonantu przedniego **j̥* i tym samym zlokalizowane w jednej sylabie należącej do morfemu rdzennego. Pochodzące z psł. połączeń **ir* **yr* grupy *iR* tendencja ta objąć mogła dopiero po (lub w trakcie) zaniku iloczasu – pierwotnie w skład tych połączeń wchodziły bowiem samogłoski długie¹⁶, dodatkowo zlokalizowane na granicy sylab współtworzących morfem rdzenny (przykłady: *do-pi-ro*, *czty-rzy*, *szy-rzej*, *o-bi-rać*). Grupy *iL* od pozostałych nadal jednak odstawały zarówno pod względem fonetycznym, jak i lokalizacyjnym – fonetycznie ze względu na właściwości artykulacyjne współtworzących spółgłosek *l*, *ł* (kontekst nie był przecież identyczny), zaś ich lokalizacja miała w większości przypadków charakter swobodny i ruchomy: swobodny, ponieważ mogła występować zarówno w jednej sylabie i w morfemie rdzennym (np. *pil-ne-go*, *o-myl-ka*), jak i w pozycji łączącej dwie sylaby (np. *mi-ty*, *wy-sy-lać*) i w dodatku dwa morfemy (przykłady: *ra-czy-la*, *by-lo*); ruchomy, ponieważ mogła się zmieniać w różnych formach tego samego leksemu (np. *był* // *by-la*; *ro-bił* // *ro-bi-la* itd.). Ta niejednorodność lokalizacyjna odegrała prawdopodobnie jedną z kluczowych ról w poiloczasowym różnicowaniu się dynamiki rozszerzania połączeń *iR* i *iL*.

4. Rozszerzenie grup *iR* *iL* a norma językowa

Wspomniane różne wewnątrzjęzykowe uwarunkowania analizowanych procesów wpłynęły również na ich odmienne losy. Rozszerzone połączenia *eR* – zarówno te pochodzące z psł. **j̥*, jak i kontynuujące psł. grupy **ir* **yr* – rozpowszechniły się i stanowią dziś część normy językowej. Połączenia typu *eL* nie przyjęły się – okres pojawiania się w polszczyźnie ogólnej form rozszerzonych typu *beł*, *robiel* minął wraz z wiekiem XVII¹⁷ (choć w gwarach są one obecne do dziś¹⁸). Jak wytłumaczyć tak odmienną ewolucję analizowanych połączeń? Zdzisław Stieber przyczyn upatrywał w uwarunkowaniach fonetycznych: „Należy przypuszczać, że *i* przed *l*, *ł* przeszło w *ě* (przemawia za tym stan w dzisiejszych gwarach). To *ě*, podobnie jak *é* w innych pozycjach, złoży się potem w wymowie warstw wykształconych z fonemem *i*; przywróciło to wymowę *miły*, *był*, utwierdzoną ostatecznie przez pisownię”¹⁹ (mógł się tu też, zdaniem Stieberta, zaznaczyć wpływ wymowy kresowej, w zasadzie nieznającej przejścia *iL* ≥ *eL*²⁰). Wydaje się jednak, że przyczyny odmiennego

¹⁶ Z. Stieber, *op. cit.*, s. 55; H. Koneczna, *op. cit.*, s. 68.

¹⁷ Z. Stieber, *op. cit.*, s. 35–36; H. Koneczna, *op. cit.*, s. 70.

¹⁸ H. Koneczna, *op. cit.*, s. 70.

¹⁹ Z. Stieber, *op. cit.*, s. 36.

²⁰ Ibidem.

rozwoju tych połączeń leżą raczej w ich różnym obciążeniu funkcjonalnym niż w czynnikach fonetycznych. Rozszerzając swoją artykulację, niezbyt licznie występujące w polszczyźnie grupy *iR* nie wchodziły w kolizję funkcjonalną z również dość rzadkimi (zwłaszcza w rodzimych wyrazach) połączeniami *eR* (formy typu *mierność*, *mierny*; *wierność*, *wierny*; *październik*; w większości rzadkie: *ber*; *berować*; *berło*). Proces przejścia $iR \geq eR$ prowadził zatem do „zagospodarowania” miejsca (kontekstu) stosunkowo słabo wykorzystywanego przez język. Czynniki frekwencyjne mógł tu być ważny jeszcze z innego powodu – w przypadku zajścia procesu stosunkowo niewielka liczba tekstowych użyć grup *iR* nie groziła też zachwianiem stabilności fonostatystycznej języka (zaburzeniem tekstowej frekwencji samogłosek *i* oraz *y* na rzecz *i* tak już silnej frekwencyjnie samogłoski e^{21}). Z uwagi na lokalizację morfemową tych połączeń (morfem rdzenny) omawiany proces dodatkowo nie miał konsekwencji morfologicznych w postaci nowych oboczności. Inaczej było w przypadku silnych frekwencyjnie i różnorodnych lokalizacyjnie grup *iL* (morfemy rdzenne i ich połączenia z morfemami gramatycznymi). Rozszerzając swą artykulację, połączenia te wchodziły w funkcjonalny konflikt z istniejącymi już połączeniami *eL* (liczniej-szymi frekwencyjnie oraz leksemowo niż *eR* i w dużej mierze rodzimymi, np. *na ciele*, *ciele*, *chmiel*, *czeladnik*, *jelito*, *kaszel*, *mieścić*, *oddzielić*, *pczeli*, *poselstwo*, *przyjaciół*, *strze-lać*, *stworzyciel*, *wszelki*, *wiele*, *wybielać*, *ziele*, *żelazo*; *poseł*, *pełny*, *orzeł*, *osieć*, a zwłaszcza liczne formy dawnego czasu przeszłego złożonego typu *wiedzieli*). Warto zauważyć, że konflikt ten mógł skutkować pojawieniem się kilku homofonów (np. *mieli*, *pieli*), a zwłaszcza homografów (szczególnie w rękopisach do I połowy XVI wieku, por. przykłady z analizowanych listów: *myeli* 259*SpytTarn* 203/II; *bela* 2*JWBSięg* 4/I; *beli* 69*Sol* 157/I; *gardziel* 97*Sien* 246/I; *odbyeli* 115*Ocieski* 306/I). Największy wkład w hamowanie procesu rozszerzania grup *iL* miały jednak zapewne: wysoka frekwencja tekstowa połączeń *iL*, a także wspomniana już ich międzymorfemowa lokalizacja, przyczyniająca się do powstawania przy przejściu $iL \geq eL$ nowych oboczności morfologicznych (np. *robi-ć* // *robie-ty*).

Tezę o uzależnieniu dynamiki omawianych zmian i ich losów od sylabiczno-morfemowej lokalizacji potwierdzają zresztą przypadki wyjątkowego rozwoju rozszerzonego kontekstu *eL* w wyrazach *subtelny*, *kadzielnica*, *kropielnica*. W leksemach tych, występujących dziś jedynie w wariantie rozszerzonym, grupa *eL* zlokalizowana jest w obrębie pojedynczych sylab i morfemów, a nie między nimi; dzięki temu w wyrazach tych zmiana $iL \geq eL$ nie spowodowała powstania oboczności morfologicznej (we wszystkich formach wymienionych wyrazów kontekst ten jest obecny).

Podsumowując ten etap analizy, stwierdzić należy, że w listach polskich stan oboczności *iR* // *eR* oraz *iL* // *eL* świadczy o różnym zaawansowaniu procesu rozszerzania samogłosek wysokich (wąskich) *i*, *y* przed spółgłoskami płynnymi. Największą dynamikę w omawianym okresie ma proces rozszerzania grup $iR \leq *j$ (proces prawie dokonany, 87% form), znacznie mniejszym natężeniem odznaczają się połączenia *eR* kontynuujące pśl. grupy **ir* **yr* (choć przekroczyły one już średnią rozwojową – 58% form). Omawiane zjawisko najslabiej zaznaczyło się w przypadku diad typu *iL*, które poświadczone zostały zaledwie w 39 listach (17%), w obrębie których postaci rozszerzone tych połączeń stano-

²¹ Por. M. Osiewicz, *Kierunki przemian polszczyzny w zakresie fonetyki (propozycja rozdziału podręcznika do nauczania treści historycznojęzykowych na studiach I stopnia)*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010/2, www.kwartalnik.amu.edu.pl, s. 73–74.

wią tylko 25% użyć. Poświadczane przez listy z lat 1525–1550 ekstensje tekstowe połączeń *eR* oraz *eL* pochodzących z grup *iR* i *iL* wykazują istotną zbieżność. Formy typu *beł*, *mieły* pojawiają się przede wszystkim w listach konsekwentnie poświadczających formy typu *cierpieć*, *dopiero*; brak ich natomiast w tekstach dokumentujących wyłącznie dawne postaci nierozszerzone *iR*. Potwierdza to stawianą w niniejszym artykule tezę traktującą oba typy zmian jako skutki oddziaływania tego samego procesu fonetycznego. Analiza doprowadziła jednocześnie do postawienia hipotezy o zależności różnego tempa i odmiennych losów obu zjawisk nie tylko od czynników fonetycznych, ale również (a może nawet przede wszystkim) od uwarunkowań fonotaktycznych i fonostatystycznych oraz od lokalizacji morfologicznej analizowanych grup.

Powyższe wnioski skłaniają również do refleksji o ogólniejszym charakterze. Prezentowany wycinek ewolucji języka prezentuje pewną bardzo ciekawą, bo trudną do zinterpretowania na płaszczyźnie teleologicznej część aktywności systemu polegającą na zmianach o charakterze fonotaktycznym i fonostatystycznym. Omawiane zmiany są przy tym doskonałą ilustracją tego, co dzieje się na każdym szczegółowym etapie ewolucji, nie tylko fonetycznej. Pouczają o tym fazy rozwoju analizowanego procesu językowego. Zmiana, powodowana czynnikami fonetycznymi²², zachodzi najpierw w obrębie połączeń krótkich samogłosek *i*, *y* przed spółgłoską *r*, *ř* – ten etap rozwoju analizowanego procesu można jeszcze interpretować w kategoriach teleologicznej koncepcji rozwoju języka (jako zmianę upraszczającą na płaszczyźnie syntaktycznej). Jej rozszerzenie na pozostałe konteksty – jak się powszechnie uważa – było możliwe dopiero po (lub w trakcie) zaniku stosunków ilościowych, a więc po zajściu procesu, którego pojawienie się z punktu widzenia tendencji rozszerzającej $iR \leq *ř$ było zupełnie przypadkowe, nieprzewidywalne. Teleologicznie zorientowany proces przeistoczył się zatem nagle w zmianę zmierzającą w nieokreślonym kierunku, a o jej losie zdecydowały – prócz zapewne też i innych, tu nieujawnionych zmian – liczne uwarunkowania wewnątrzjęzykowe (w analizowanym przypadku: fonetyczne, fonotaktyczne, fonostatystyczne i morfologiczne); ich rolę można interpretować jako pozwalającą językowi zachować minimum równowagi wewnętrznej (homeostazy).

Uwagi te skłaniają do sformułowania pewnego ogólnego wniosku: zmiany językowe dają się interpretować celowościowo wyłącznie wtedy, gdy zostaną potraktowane jako składowe systemu interpretowanego jako struktura homogeniczna (jednostrukturalna). W rzeczywistości jednak język jest tworem o skomplikowanej, heterogenicznej (czyli wielostrukturalnej) budowie, co powoduje, że poszczególne tendencje językowe krzyżują się w sposób losowy z innymi tendencjami z tej samej bądź innej struktury (podsystemu), zaś teleologicznie (zdawałoby się) uzasadniona przebudowa jednej struktury językowej narusza w sposób pozbawiony celu inną strukturę (lub struktury). Okoliczności i skutki zarówno krzyżowania się różnych tendencji, jak i naruszania struktur i pojawiania się broniących ich równowagi wewnętrznej mechanizmów mają z punktu widzenia każdej innowacji językowej charakter zupełnie przypadkowy i nieprzewidywalny.

²² Zdaniem Haliny Konecznej rozszerzający (lub zwążający) wpływ spółgłosek półotwartych na poprzedzające je samogłoski „tłumaczy się [...] się ich właściwościami: spółgłoski półotwarte są z natury swej najbliższe samogłoskom, ponieważ w ich wymowie występuje otwarcie. Prócz tego cechuje je zawsze jakieś zwarcie i właśnie dzięki temu zwarcu mogą one podporządkowywać sobie sąsiednie samogłoski” (*op. cit.*, s. 67).

Taka byłaby zatem też geneza tego, co nazywamy współczesną normą językową. Nie celowościowa, lecz losowa; rządzona przypadkową mechaniką obejmującą wszystko to, co nie narusza językowej homeostazy. Z tej perspektywy określony stan języka nadal traktować należy jako konieczny, ale jest to już zupełnie inna konieczność: nie efekt celowego zmierzania ku stanom doskonalszym, pożądanym, ale efekt rozgrywającej się na wielu poziomach języka rywalizacji o stochastycznym podłożu, której jedynym ograniczeniem jest konieczność zachowania dostatecznej liczby rozróżnień dystynktywnych.

Rozwiązanie skrótów nazwisk nadawców listów

<i>APrzyb</i>	Ambroży Przyborowski z Przyborowa
<i>ATęcz</i>	Andrzej Tęczyński, miecznik krakowski
<i>BarOst</i>	Barbara B. herbu Ostoja
<i>BarRadz</i>	Barbara Radziwiłłówna, królowa polska
<i>Bona</i>	Bona, królowa polska
<i>Ciśw</i>	Jan Ciświcki, wojewodzi kaliski
<i>Czerm</i>	Andrzej Czermieński
<i>Dowojna</i>	Stanisław Dowojna, starosta merecki, dworzanin i lekarz królowej Barbary Radziwiłłówny
<i>Gaszt</i>	Olbracht Gasztold, wojewoda i kanclerz wileński
<i>Hozjusz</i>	Stanisław Hozjusz, biskup chełmiński
<i>Ibr</i>	Ibrahim basza, wezyr wielki
<i>Jadw</i>	królowna Jadwiga, córka Zygmunta I
<i>Janusz</i>	Janusz, książę ziebicki
<i>JTarn</i>	Jan Tarnowski, kasztelan krakowski
<i>JWBSług</i>	Jan, Wojciech i Bartosz Sługowscy
<i>Katarz</i>	Katarzyna, żona Stanisława, introligatora lwowskiego
<i>Kostka</i>	Stanisław Kostka, starosta golubski
<i>Kosz</i>	Stanisław Koszucki, sekretarz królowej Barbary
<i>Kościel</i>	Stanisław Kościelecki, wojewoda poznański i starosta malborski
<i>Maciej</i>	Maciej, opat koronowski
<i>MielSien.JazStarz</i>	Jan Mielecki, Mikołaj Sieniawski, Jerzy Jazłowiecki i Wojciech Starzechowski, komisarze królewscy
<i>Ocieski</i>	Jan Ocieski, podkomorzy krakowski, poseł do Turcji
<i>Opac</i>	Wawrzyniec, Marek, Jarosz, Grzegorz i Mateusz Opacowie
<i>Osieczk</i>	Krzysztof Osieczkowski
<i>PFirlej</i>	Piotr Firlej z Dąbrowicy, kasztelan chełmski
<i>PieniążIw</i>	Stanisław Pieniążek z Iwanowic
<i>Płot</i>	Mikołaj Połtowski
<i>Potocki</i>	Jan Potocki
<i>RadzCzar</i>	Mikołaj Radziwiłł Czarny, marszałek wielki litewski
<i>RadzRud</i>	Mikołaj Radziwiłł Rudy, podczaszy Wielkiego Księstwa Litewskiego
<i>Rareş</i>	Piotr Rareş, wojewoda mołdawski
<i>RarRat</i>	Jan Rarowski z Rataj
<i>Sien</i>	Mikołaj Sieniawski, kasztelan belski
<i>SierpGul</i>	Andrzej Sierpski z Gulczewa, kasztelan plocki
<i>Sol</i>	Soliman I, sułtan turecki

<i>SpytJord</i>	Spytek Jordan z Zakliczyna
<i>SpytTarn</i>	Spytek Tarnowski, podskarbi koronny i kasztelan wojnicki
<i>StanMaciej</i>	Stanisław Maciejowski, kasztelan lubelski
<i>Sternb</i>	Stanisław Sternberg
<i>Śrzeń</i>	Szczęśny Śrzeński, wojewoda płocki
<i>Tasz</i>	Mikołaj Taszycki, sędzia ziemski krakowski
<i>Tom</i>	Piotr Tomicki, biskup krakowski i podkanclerzy koronny
<i>Wilam</i>	Jakub Wilamowski, poseł do Turcji
<i>Wojen</i>	Wojciech Wojenowski, dworzanin Zygmunta Augusta
<i>ZofTargSzydł</i>	Zofia z Targowiska Szydłowiecka, kasztelanowa krakowska
<i>ZygmI</i>	Zygmunt I, król polski

Inne skróty

<i>NowKraK</i>	nowiny z Krakowa (gazeta pisana w formie listu)
<i>SPXVI</i>	<i>Słownik polszczyzny XVI wieku</i> , pod. red. M. R. Mayenowej, F. Peplowskiego, t. 1–34, Wrocław 1966 – Warszawa 2010

MAREK OSIEWICZ

The influence of liquid consonants on the preceding narrow non-back vowels (based on letters in Polish from the first half of the sixteenth century)

Summary

This article attempts to prove the hypothesis on the “processual homogeneity” of the changes $iR (*i^f *ir *yr) \geq eR$ i $iL \geq eL$. The source material for the following analysis has been excerpted from letters written in Polish between 1525–1550. Within the specified time brackets, the most dynamic is the process of the extension of the groups $iR \leq *i^f$; whereas the extended combinations $eR \leq *ir *yr$ are characterized by far lower intensity. The extensions within the groups of the type eL are not numerous and rare. Textual extensions of the combinations eR and eL show a significant convergence: forms with eL are to be found mostly in those letters that consistently demonstrate and provide evidence of the occurrence of the group eR ; while they are virtually non-existent in the texts that document exclusively the combination iR . This fact confirms the hypothesis that combines both types of change into one process. The author does not associate the dependencies in the different pace of both phenomena and their different outcome with phonetic factors, but with the sensitivity to phonotactic and phonostatistical provisions and patterns, as well as with the morphological placement of the dyads under scrutiny. This interpretation, in turn, provides a new insight into the nature of the process of shaping linguistic norms: all the contributing processes have random (non-purposeful) origins, and their constraints involve a necessity to retain the necessary minimum of the internal balance.

Keywords: history of the Polish language, Polish language of the 16th century, historical phonetics